Dobra Nowina
Poznań Ogrody
Tygodnik parafii pw. Chrystusa Dobrego Pasterza w Poznaniu
WNIEBOWSTĄPIENIE PAŃSKIE 17.05.2026 Nr 17/2026(1314)

EWANGELIA Mt 28, 16-20

Jedenastu uczniów udało się do Galilei na górę, tam gdzie Jezus im polecił. A gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili. Wtedy Jezus zbliżył się do nich i przemówił tymi słowami: „Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata”.

60. rocznica święceń kapłańskich
ks. kan. Zbigniewa Sujkowskiego

Komentarz Dobrej Nowiny

Wniebowstąpienie Pańskie. Jedenastu uczniów. Apostołowie, sama śmietanka, udali się na górę, tam, gdzie Jezus im polecił. Gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili….. Niesłychane! Tyle z Nim przeżyli. Trzy lata słuchania Boga, który zszedł na ziemię, aby nas zbawić. Trzy lata chodzenia z Nim, patrzenia na Niego, trzy lata czerpania ze studni życia. Trzy lata chłonięcia Jego obecności, Jego boskości. Widzieli zdradę, cierpienie, śmierć i Zmartwychwstanie. „Niektórzy jednak wątpili”….. Ręce opadają. Panie, dziękuję Ci za to słowo. Za to, że pokazujesz mi, że chcesz mojej świętości, i że tak bardzo Ciebie potrzebuję do wzrastania w niej. Dziękuję Ci, Jezu, że tak mnie kochasz, że znasz mnie lepiej niż ja siebie, i że nawet jak ja w siebie zwątpię, to Ty nigdy. I gdyby nawet moje grzechy były jak szkarłat, a upadków już sama nie potrafiłabym zliczyć, to Ty czekasz na mnie. Czekasz z miłością i cierpliwością, aż sobie przypomnę, zasmucę się nad sobą i wrócę do Ciebie, bo tylko z Tobą moje życie i moja wieczność ma sens.

Wywiad z ks. Zbigniewem Sujkowskim

DN: Zacznijmy może od początku. Kiedy i w jakich okolicznościach pojawiła się myśl o tym, żeby jako drogę życiową wybrać kapłaństwo?

Ks. Zbigniew Sujkowski: To były wczesne lata, początkowe szkoły podstawowej. Nie mogłem nigdy wskazać konkretnej okoliczności. To był proces. Na pewno wpływ miał fakt bycia wraz z moimi dwoma braćmi ministrantami. Patrzyłem z bliska na mojego proboszcza odprawiającego Mszę świętą. Religijny klimat domowy też nie był bez znaczenia.

Spróbujmy prześledzić kapłańską drogę Księdza Kanonika. Jaka była pierwsza parafia, do której został Ksiądz skierowany po otrzymaniu święceń kapłańskich?

Pierwszą parafią był Zaniemyśl ze wspaniałym proboszczem Ks. Zbigniewem Wroniewiczem, od którego wiele się nauczyłem, obserwując Jego sprawowanie liturgii, odnoszenie się do ludzi, Jego modlitwę. To były piękne 3 lata. Potem cztery w parafii pw. NMP Wniebowziętej w Śmiglu. W latach 1973-1978 siedziałem nad doktoratem w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Potem sześć lat wikariatu w par. Matki Boskiej Bolesnej w Poznaniu. 11 lat jako ojciec duchowny w poznańskim seminarium. No i od 1995 jak mówią „u nas" tutaj na Nowinie, wpierw jako proboszcz, a teraz rezydent.

Święcenia kapłańskie przyjął Ksiądz w roku 1966, kiedy w kraju obchodzono Millenium Chrztu Polski. Czy atmosfera tego jubileuszu była odczuwalna w czasie formacji w seminarium i podczas uroczystości święceń kapłańskich?

W seminarium wszyscy żyliśmy tym wydarzeniem. Powiem więcej – przygotowywaliśmy je; ono nas rozgrzewało i pobudzało do pracy na bieżąco jak już po święceniach.

Odbywał Ksiądz studia specjalistyczne z teologii moralnej w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, zakończone doktoratem z zakresu duchowości kapłańskiej. Czy może Ksiądz powiedzieć coś więcej o tematyce pracy doktorskiej i o tym, czy i w jaki sposób wpłynęła ona na sprawowanie przez Księdza posługi kapłańskiej?

Na Drugim Soborze Watykańskim w wielu dokumentach przewija się temat służebności Kościoła i w Kościele. „Ministerium" to służba. W moim doktoracie chodziło o uchwycenie jak ustawić służebność w kapłaństwie, zarówno w życiu wewnętrznym jak i w duszpasterstwie. Okres siedzenia w tym temacie służebności był dla mnie czasem swoistych rekolekcji na dalsze lata. Wskazówka o służbie musi nam towarzyszyć przez całe życie.

W czasie pobytu w Lublinie współpracował Ksiądz z duszpasterstwem akademickim. Jak Ksiądz wspomina pracę z młodzieżą?

Moja pomoc była specyficzna. Poza długimi godzinami w konfesjonale drugie tyle w pokoju „rozmów". Gdzie młodzież przychodziła ze swoimi problemami. To było zawsze doświadczenie otwartości serca młodego człowieka.

Miał Ksiądz okazję poznać sługę Bożego ks. Franciszka Blachnickiego. Jak wspomina Ksiądz tę znajomość?

Ksiądz Profesor Blachnicki przed pierwszym spotkaniem robił wrażenie mało przystępnego. Dopiero rozmowa z nim pokazywała całą otwartość. Poznałem Go bardziej w Krościenku jako założyciela Ruchu Światło Życie i jego gałęzi Domowego Kościoła. Tam jeszcze bardziej czuł się w swoim żywiole.

Przez 11 lat pełnił Ksiądz funkcję ojca duchownego w Arcybiskupim Seminarium Duchownym w Poznaniu. Czy Ksiądz może podzielić się wspomnieniami i refleksjami lub spostrzeżeniami z tego okresu?

Czy mam napisać dwa tomy książki? Więc proszę sobie wyobrazić. Ile refleksji, wrażeń! Bardzo ceniłem sobie indywidualne spotkania. Mogłem przenieść wiele doświadczeń z lubelskiego pokoju „rozmów". W seminarium tak samo. Otwartość kleryków wprawiała mnie w podziw, dodawała mi siły.

Spowiada Ksiądz także kapłanów, kleryków, siostry zakonne i wiele osób świeckich. Czy chciałby Ksiądz podzielić się przemyśleniami dotyczącymi posługi w konfesjonale?

W konfesjonale nie spotykam się z grzechem, ale z człowiekiem. Słyszę grzech, ale przede wszystkim chcę słuchać serca. Niech to wystarczy na temat konfesjonału, żeby nie zamazać obrazu, bo to powinno wybrzmieć najgłośniej: Słuchaj serca! Słuchać serca!

Jakie myśli towarzyszyły Księdzu, gdy w 1995 roku z rąk arcybiskupa Jerzego Stroby otrzymał Ksiądz dekret kierujący do posługi proboszcza oraz kapelana szpitala w naszej parafii?

Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza. Pomyślałem – nie będzie źle. Przez całe lata modliłem się za kleryków: „Panie uczyń ich pasterzami". To nie może być zwykła zbieżność. Tyle!

Przez ponad ćwierćwiecze począwszy od początku istnienia „Dobrej Nowiny" towarzyszy Ksiądz – z rozważną troską o to, aby ukazywały się w niej treści zgodne z nauką Kościoła, ale też z wielką życzliwością wobec zmieniających się co jakiś czas redaktorów – naszej gazety parafialnej. Czy zdaniem Księdza gazeta parafialna, taka jak nasza, sprawdza się w codziennej pracy kapłanów, jako wspierająca ich forma duszpasterska?

Obecnie już nie na mnie spoczywa odpowiedzialność za gazetę. Niemniej czytam każdy numer, często robię małe uwagi redakcji. A teraz do tematu. Taka gazeta parafialna jest bardzo przydatna. Podoba mi się to pytanie ze sfomułowaniem „wspiera". Ona nie zastępuje. Ona wspiera. Porusza bowiem sprawy parafii, diecezji, Kościoła, których nie da się uwzględnić w kazaniach.

Żyjemy w czasach kryzysu powołań. Co chciałby Ksiądz powiedzieć, jako doświadczony ojciec duchowny w seminarium, młodym, a być może nieco starszym, chłopcom, którzy rozeznają swoje powołanie?

Odwagi! Nie bójcie się!

Posługa kapłańska nie jest łatwa. Każdy kapłan nie żyje da siebie, ale dla Boga i ludzi, szczególnie tych, którzy zostali powierzeni jego opiece duszpasterskiej. Jak Ksiądz uważa, w jaki sposób świeccy mogą i powinni wspierać kapłanów?

Już na podstawie chrztu świeccy mają swój niezbywalny udział w kapłaństwie Chrystusa. Nie chodzi tylko o jakiś nadzwyczajny przywilej, ale o spełnianie swojego kapłaństwa: pełnego życia chrześcijańskiego. Poza tym modlitwa za kapłanów i o nowe powołania.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Martyna Rajch

CYTAT TYGODNIA

Chociażbym chodził ciemną doliną,
zła się nie ulęknę, bo Ty jesteś ze mną.
Ps 23,4

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

WNIEBOWSTĄPIENIE PAŃSKIE
17. 05. 2026 R.

Dzisiaj w naszej parafii uroczystość I Komunii św. na Mszy św. o godz. 11.00. Miejsca w kościele rezerwujemy dla rodziców, chrzestnych i osób starszych z rodziny, a na balkonie kościoła dla rodzeństwa, i innych gości. Pozostałych parafian, także dzieci z godz. 11.00, prosimy o przyjście na inną Mszę św. Przez Biały Tydzień dzieci wraz z rodzicami będą uczestniczyły w Mszy św. o godz. 18.00 i majowym nabożeństwie.

We wtorek 19 maja Ks. Kanonik Zbigniew Sujkowski obchodzi jubileusz 60 lecia kapłaństwa. 20 maja o godz. 11.00 jubilaci odprawią Mszę św. w Katedrze, natomiast w sobotę 23 maja o godz. 18.00 Ks. Kanonik odprawi jubileuszową Mszę św. w naszym kościele. Serdecznie zapraszamy do wspólnej modlitwy.

Nabożeństwa majowe w niedziele o godz. 17.30, a w dni powszednie po wieczornej Mszy św., natomiast w soboty o godz.20.30 na przemian przed kościołem i na cmentarzu. W najbliższą sobotę 23 maja przy obrazie na cmentarzu.

W przyszłą niedzielę Uroczystość Zesłania Ducha Świętego.

OSTATNI RAZ OGŁASZAMY

W dniach od 8 do 11 października organizujemy autokarową pielgrzymkę na północny zachód Polski – Siekierki, Cedynia, Międzyzdroje, Świnoujście, dwa miasteczka uzdrowiskowe po stronie niemieckiej i na koniec Szczecin . Noclegi w hotelu w Międzyzdrojach, cena 1635 zł. Przedwpłata 500 zł. Zapisy w zakrystii. Szczegółowy program w gablocie i na stronie internetowej naszej parafii. **W związku z tym, że trzeba zarezerwować hotel zapisy przyjmujemy do niedzieli 17 maja włącznie.**

W minionym tygodniu zmarli nasi parafianie śp. Marianna Trzybińska z ul. Engestroma – pogrzeb 19 maja na Junikowie i śp. Krystyna Wystańska z ul. Szamarzewskiego – Msza św. pogrzebowa 20 maja o godz. 10.00 i pogrzeb na naszym cmentarzu.

Polećmy tych zmarłych Bożemu miłosierdziu – Dobry Jezu a nasz Panie..

SENS I ZNACZENIE ZMARTWYCHWSTANIA

Zmartwychwstanie lub wskrzeszenie zmarłych, z łac.*resurrectio mortuorum,* w języku polskim pisane łącznie to przywrócenie do życia ciał osób zmarłych.

Ewangelista Jan opisuje cud wskrzeszenia dokonany przez Jezusa, gdy nieżyjący od czterech dni Jego przyjaciel Łazarz na słowa Pana *Łazarzu, wyjdź na zewnątrz* zostaje przywrócony do życia (J 11,1-44). Inny przypadek, gdy Jezus wskrzesza dwunastoletnią córkę Jaira mówiąc: *Talitha kum* - Dziewczynko, mówię ci, wstań(Mk 5, 21-43, Mt 9, 18-26, Łk 8, 40-56), czy syna wdowy z Nain w czasie jego pogrzebu. (Łk 7, 11-17).

Ale nie te wskrzeszenia stanowią credo chrześcijańskie. W końcowym fragmencie wyznania wiary mówimy *wierzę w (...) ciała zmartwychwstanie, żywot wieczny.* Wyznanie wiary zwane *Symbolem* lub *Składem Apostolskim*, w którym głosimy wiarę w Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego oraz w Jego stwórcze, zbawcze i uświęcające działanie odnosi się do innego wydarzenia - Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa.Wydarzenia historycznego poświadczonego przez uczniów, którzy rzeczywiście spotkali Zmartwychwstałego.

Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli... I jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni (1 Kor 15, 20-22). Św. Paweł stwierdza: *Jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także nasza wiara* (1 Kor 15,14).

Wierzymy mocno i mamy nadzieję, że jak Chrystus prawdziwie zmartwychwstał i żyje na zawsze, tak również sprawiedliwi po śmierci będą żyć na zawsze z Chrystusem Zmartwychwstałym i że On wskrzesi ich w dniu ostatecznym. To największa w dziejach świata nowina. Dobra Nowina.

Nierzadko jednak w naszej powierzchownej pobożności męka i krzyż Jezusa są oddzielane od zmartwychwstania. W czasach rzymskich dziesiątki tysięcy osób konało w okrutnych mękach na krzyżu. Krzyż Jezusa nabiera blasku chwały dopiero poprzez Jego chwalebne zmartwychwstanie.Bo podstawową prawdą, od której w chrześcijaństwie wszystko się zaczyna, nie jest krzyż, ale właśnie zmartwychwstanie.

Czy doświadczenie Zmartwychwstania Jezusa uspokaja moje myśli i odczucia związane z moją osobistą śmiercią oraz ze śmiercią bliskich mi osób,czy jest dla mnie pocieszeniem, obietnicą w chwilach trudności, zmagań, smutku i przygnębienia? To pytanie, przed którym staję i jak sądzę staje każdy z nas.

opr. Teresa Majtas-Przybecka

TYGODNIK PARAFII NA OGRODACH W POZNANIU
www.dobrypasterz.pl ISSN 1896-6110
REDAKCJA: Naczelny: ks. Bartosz Rojna; Zastępca naczelnego:Martyna Rajch; Redakcja: Wiesław Grzybek, Marek Rajch, Edyta Tuczyńska, Ewa Wika, Wojciech Wika, Teresa Majtas - Przybecka, Ewa Baran Współpraca: ks. kan. Tomasz Morasz, Adres redakcji: ul. Nowina 7, 60-589 Poznań, tel.: 61 847 35 70,
e-mail: redakcja.dobranowina@gmail.com Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmianę tytułów.
Nr konta Parafii; BOŚ S.A. O/ POZNAŃ; UL. J.H.DĄBROWSKIEGO 79A NR RACHUNKU 12 1540 1056 2001 830
Pieniądze z ofiar za gazetkę są przeznaczone na pokrycie kosztów druku i rozwój tygodnika.